

*Sygn. akt II C 140/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. P. W.

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2018 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko C. S. z siedzibą w P.

o zadośćuczynienie w kwocie 17.500 zł

1. zasądza od C. S. z siedzibą w P. na rzecz M. B. kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od M. B. na rzecz C. S. z siedzibą w P. kwotę 1.560,65 zł (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt złotych sześćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) od M. B. z roszczenia zasądzonego w punkcie 1. (pierwszym) wyroku kwotę 6,49 zł (sześć złotych czterdzieści dziewięć groszy);

b) od C. S. z siedzibą w P. kwotę 1,14 zł (jeden złoty czternaście groszy).

Sygn. akt II C 140/15

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 18 lutego 2015 roku, powód M. B., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od C. S. z siedzibą w P. kwoty 17.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące powstać w przyszłości u powoda skutki wypadku z dnia 15 października 2014 roku. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, iż w dniu 15 października 2014 roku, powód w wyniku wypadku komunikacyjnego doznał obrażeń ciała w postaci urazu wielomiejscowego oraz złamania przedniej

części trzonu L5 przy górnej blaszce granicznej. Wskazano, że sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pełnomocnik powoda podał, iż pozwana wypłaciła na rzecz powoda kwotę 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 946 zł tytułem kosztów opieki. Wypłacone zadośćuczynienie nie rekompensuje jednak krzywdy doznanej przez powoda na skutek wypadku. W ocenie powoda odpowiednie zadośćuczynienie stanowi kwota 20.000 zł, która przy uwzględnieniu kwoty 2.500 zł wypłaconej przez powoda daje kwotę zadośćuczynienia dochodzoną pozwem.

(pozew k.2-5, pełnomocnictwo k.6)

Postanowieniem z dnia 3 marca 2015 roku Sąd oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie k.28-29)

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2016 roku Sąd zwolnił powoda od zaliczki na poczet wynagrodzenia tłumacza przysięgłego w kwocie 400 zł.

(postanowienie k.62)

W odpowiedzi na pozew, pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanej podniósł, iż biorąc pod uwagę stan zdrowia powoda po wypadku i okoliczności przedmiotowej sprawy, żądana kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nieadekwatna do doznanych przez powoda skutków zdarzenia. Wskazał, że powód nie przedstawił żadnych dowodów, z których wynikałoby, iż nadal odczuwa skutki wypadku oraz, że dolegliwości wpływają na jego życie, a leczenie nie zostało zakończone. Strona pozwana zakwestionowała twierdzenie powoda, iż w wyniku wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%.

(odpowiedź na pozew k.79-80, pełnomocnictwo k.81, odpis KRS k. 82)

Postanowieniem z dnia 5 września 2016 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy: ortopedy i neurologa, wzywając powoda i pozwanego przez pełnomocników do uiszczenia zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłych w terminie 14 dni, pod rygorem pominięcia dowodu z opinii biegłych.

(postanowienie k.90)

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2016 roku Sąd pominął dowód z opinii biegłych ortopedy i neurologa, z uwagi na nieuiszczenie przez strony w określonym terminie zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłych.

(postanowienie k.96)

Na rozprawie w dniu 2 czerwca 2017 roku powód popierał powództwo. Wniósł o ponowne dopuszczenie dowodu z opinii biegłych wskazanych w pozwie, gdyż z uwagi na brak kontaktu z pełnomocnikiem nie miał wiedzy o konieczności uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych.

(stanowisko powoda – protokół rozprawy k.104, nagranie 00:02:51-00:11:33)

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 2 czerwca 2017 roku Sąd ponownie dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy ortopedy i neurologa, zobowiązując powoda do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, w terminie 14 dni, pod rygorem pominięcia dowodu z opinii biegłych.

(postanowienie – protokół rozprawy k.106)

Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2017 roku Sąd pominął dowód z opinii biegłych ortopedy i neurologa z uwagi na nieuiszczenie przez powoda w określonym terminie zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych.

(postanowienie k.129)

Na rozprawie w dniu 30 października 2018 roku pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa. Potrzywał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(stanowisko pełnomocnika powoda – protokół rozprawy k.170 i k.171, nagranie 00:02:09-00:04:05 i 00:04:28 - 00:06 :02)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 października 2014 roku w Ł. miał miejsce wypadek, w którym poszkodowany został M. B., będący pasażerem uczestniczącego w kolizji samochodu osobowego marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcą wypadku był kierujący samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego posiadacz w dacie zdarzenia objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w C. S. z siedzibą w P..

(okoliczności bezsporne)

Z miejsca zdarzenia M. B. został odwieziony przez pogotowie ratunkowe do Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł.. Odczuwał ból kręgosłupa w odcinku szyjnym i na pograniczu kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego. Po wykonaniu badań RTG, stwierdzono u powoda złamanie przy górnej blaszce granicznej w przedniej części trzonu L5 kręgosłupa. Powód został zaopatrzony w gorset J. i wypisany do domu z zaleceniem przyjmowania leków przeciwbólowych i dalszego leczenia ambulatoryjnego.

Po wypadku powód odbył jedną wizytę u lekarza pierwszego kontaktu w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. w dniu 3 listopada 2014 roku. Zgłaszał drętwienie stóp, lęk przed jazdą samochodem. M. B. otrzymał skierowanie do poradni neurochirurgicznej i psychologicznej. W czasie kolejnej wizyty w tej przychodni w dniu 10 kwietnia 2015 roku powód nie zgłaszał już dolegliwości związanych z wypadkiem z dnia 15 października 2014 roku.

W dniu 4 listopada 2014 roku M. B. odbył wizytę w (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł.. Ortopeda uznał, że powód nie wymaga dalszego noszenia gorsetu.

(dowód: kserokopia dokumentacji medycznej k.19-21, kserokopia skierowania k.21, kserokopia dokumentacji medycznej k.111-115, k.120-126)

Pismem z dnia 30 października 2014 roku, doręczonym w dniu 4 listopada 2014 roku, pełnomocnik powoda zgłosił stronie pozwanej zaistnienie zdarzenia z dnia 15 października 2014 roku oraz szkodę na osobie, której w jego wyniku doznał M. B.. Zażądał wypłaty na rzecz powoda kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z uszkodzeniem ciała oraz wywołanym rozstrojem zdrowia, a także kwoty 1.320 zł odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich, w terminie 30 dni.

(dowód: kserokopia pisma pełnomocnika powoda k.22-24, kserokopia dowodu doręczenia k.25-26, także w załączonych aktach szkody - płyta CD koperta k.83)

Pismem z dnia 4 grudnia 2014 roku pozwana poinformowała powoda o przyznaniu kwoty 2.500 zł z tytułu zadośćuczynienia i kwoty 946 zł odszkodowania z tytułu kosztów opieki.

(dowód: kserokopia decyzji k.17-18)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentów z załączonych akt szkody oraz dokumentacji medycznej powoda. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Ostatecznie pomimo uwzględnienia przez Sąd wniosków dowodowych stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych ortopedy i neurologa, dowody te nie zostały przeprowadzone. Postanowieniem z dnia 24 listopada 2016 roku Sąd pominął dowód z opinii biegłych ortopedy i neurologa, z uwagi na nieuiszczenie przez strony w określonym terminie zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłych. Na rozprawie w dniu 2 czerwca 2017 roku powód wniósł o ponowne dopuszczenie dowodu z opinii biegłych wskazanych w pozwie, gdyż z uwagi na brak kontaktu z pełnomocnikiem nie miał wiedzy o konieczności uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych. Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 2 czerwca 2017 roku Sąd ponownie dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy ortopedy i neurologa, zobowiązując powoda do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, w terminie 14 dni, pod rygorem pominięcia dowodu z opinii biegłych. Powód ponownie nie uiszczył zaliczki na wnioskowany środek dowodowy. W związku z tym, na podstawie art.130<sup>4</sup> § 5 k.p.c. Sąd pominął dowód z opinii wyżej wskazanych biegłych.

Na rozprawie w dniu 30 października 2018 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powoda. Uwzględniając wniosek powoda, postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 roku, Sąd dopuścił dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powoda (postanowienie k.136). Powód wezwany do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania na rozprawę w dniu 30 października 2018 roku nie stawiał się bez usprawiedliwienia swej nieobecności, pomimo osobistego odbioru wezwania (dowód doręczenia k.165). Skoro powód prawidłowo wezwany do obowiązkowego stawiennictwa celem przesłuchania, nie stawiał się na rozprawie, należało pominąć dowód z jego przesłuchania.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo, podlegało uwzględnieniu w części.

W niniejszej sprawie, powód żądał od pozwanej zapłaty kwoty 17.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz w związku z obrażeniami doznanymi w wyniku wypadku z dnia 15 października 2014 roku oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanej za dalsze, mogące powstać w przyszłości u powoda skutki wypadku z dnia 15 października 2014 roku.

Pozwana nie uznała powództwa. Wnosiła o jego oddalenie wskazując, że żądana kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nieadekwatna do doznanych przez powoda skutków zdarzenia, a także że powód nie wykazał, iż nadal odczuwa skutki wypadku, a leczenie nie zostało zakończone. Strona pozwana kwestionowała także twierdzenie powoda, iż w wyniku wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że sprawca wypadku, który miał miejsce w dniu 15 października 2014 roku w Ł., w zakresie odpowiedzialności cywilnej, w chwili zdarzenia, ubezpieczony był w C. S. z siedzibą w P..

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku w niniejszej sprawie jest przyjęcie odpowiedzialności za ubezpieczonego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę.

Natomiast, zgodnie z art. 19 ust. 1 powołanej ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Pozwana nie kwestionowała ani podstawy swej odpowiedzialności ani istnienia po jej stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej powodowi szkody na osobie, czego wyrazem było wypłacenie w toku postępowania likwidacyjnego na jego rzecz kwoty 2.500 zł z tytułu zadośćuczynienia i kwoty 946 zł z tytułu kosztów opieki. Kwestię sporną stanowiła natomiast zasadność i wysokość zadośćuczynienia ponad wypłaconą powodowi kwotą oraz zasadność żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość.

W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40). Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

W ocenie Sądu, zadośćuczynienie wypłacone powodowi przez pozwaną nie kompensuje w pełni krzywd doznanych przez powoda, a powstałych w związku z wypadkiem z dnia 15 października 2014 roku.

W doktrynie podkreśla się, że uszkodzenie ciała to naruszenie integralności fizycznej człowieka, przy czym dotyczyć może nie tylko samej powłoki ciała (widoczne rany), ale także tkanek oraz narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia, zaś rozumiany być powinien jako wywołanie dysfunkcji organizmu człowieka przez doprowadzenie do zakłócenia funkcjonowania jego poszczególnych układów i systemów (por. A Rzetecka – Gil, Kodeks Cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, Lex/el. 2011 r.).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, nawet w braku opinii biegłych lekarzy, nie pozostawia wątpliwości co do rozstroju zdrowia, którego, w wyniku zdarzenia z dnia 15 października 2014 roku, doznał powód. Dolegliwości bólowe, konieczność noszenia gorsetu ortopedycznego, przyjmowania leków przeciwbólowych, obniżenie sprawności fizycznej świadczą o rozstroju zdrowia powoda. Z dokumentacji medycznej, sporządzonej bezpośrednio po wypadku jak i

później, wynika, iż na skutek wypadku M. B. doznał złamania przy górnej blaszce granicznej w przedniej części trzonu L5 kręgosłupa, a więc urazu, który stanowi uszkodzenie ciała.

Uwzględniając rodzaj i rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, mając na uwadze charakter doznanych obrażeń, utrudnienia w życiu codziennym jakie przedmiotowy wypadek niewątpliwie spowodował z uwagi na konieczność noszenia gorsetu J. przez okres trzech tygodni, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, w przypadku powoda odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota 5.000 zł. Zatem, przy uwzględnieniu wypłaconego już przez pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 2.500 zł, na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 2.500 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia. W ocenie Sądu, powyższa kwota w pełni zrekompensuje powodowi krzywdę, jakiej doznał on na skutek wypadku w dniu 15 października 2014 r., a jednocześnie nie jest to kwota zdaniem Sądu nadmiernie wygórowana. Powództwo dalej idące podlegało oddaleniu jako nieznajdujące oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Powód żądał nadto ustalenia, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 15 października 2014 roku, które mogą się ujawnić w przyszłości.

Przyjmuje się, iż zasądzenie określonego świadczenia na rzecz powoda w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, w oparciu o art. 189 k.p.c. Warunkiem dopuszczalności takiego ustalenia jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego. Wskazuje się, iż interes taki może istnieć, zwłaszcza przy szkodach na osobie, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze jeszcze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Interes ten wyraża się w tym, by nie doszło do przedawnienia roszczeń oraz pogorszenia się sytuacji poszkodowanego, który w kolejnym procesie, w związku z upływem czasu mógłby napotkać trudności przy wykazywaniu przesłanek odpowiedzialności.

Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego, może określić podstawę żadanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły. Nie może natomiast określić dalszych skutków, jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne, a które niejednokrotnie ujawniają się po upływie dłuższego czasu, w trudnym z reguły do określenia rozmiarze. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość umożliwia poszkodowanemu dochodzenie kolejnych roszczeń, nawet gdy owe dalsze skutki wystąpią po upływie terminu przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 kwietnia 1970, III PZP 34/69, OSNC 1970 r., nr 12, poz. 217). Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Stosownie do § 2 cytowanego przepisu, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 3 art. 442<sup>1</sup> k.c.). W stanie prawnym wprowadzonym przez art. 442<sup>1</sup> k.c. można zasadnie twierdzić, że wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytywać § 3 art. 442<sup>1</sup> k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może zatem toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Jednocześnie, w doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że także pod

rządami art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Zwłaszcza, że w kolejnym procesie odległym w czasie od momentu wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, poszkodowany może napotkać na istotne trudności z wykazaniem przesłanek odpowiedzialności pozwanego (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 2009 roku, III CZP 2/09, opubl. Biuletyn Sądu Najwyższego 2009 rok, nr 2, poz.10, LEX 483372, z glosą aprobującą M. Sieradzkiej). W ocenie Sądu, na gruncie art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. powód miał interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika jednak, aby prawdopodobne było ujawnienie się u powoda w przyszłości dalszych następstw przedmiotowego wypadku. W niniejszej sprawie, brak jest zatem merytorycznych podstaw do ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanej na przyszłość.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa przepis art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zaś, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2 art. 817 k.c.). Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności z art. 817 § 2 k.c. oraz ich zasięgu obciąża ubezpieczyciela zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu przewidzianą w art. 6 k.c. Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

Pismem z dnia 30 października 2014 roku, doręczonym pozwanej w dniu 4 listopada 2014 roku, pełnomocnik powoda zgłosił szkodę wynikającą ze zdarzenia z dnia 15 października 2014 roku i wystąpił o wypłatę kwoty 30.000 zł zadośćuczynienia, w terminie 30 dni. Decyzją z dnia 4 grudnia 2014 roku pozwana przyznała na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 2.500 zł oraz odszkodowanie w kwocie 946 zł z tytułu kosztów opieki. Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki od dnia 5 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Albowiem, w ocenie Sądu, ustalenia poczynione w postępowaniu likwidacyjnym pozwalały na określenie przez pozwaną prawidłowej wysokości należnych powodowi świadczeń. Zwłaszcza, że pozwany jest profesjonalistą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń i w świetle art. 355 § 2 k.c., należało od niego oczekiwać podwyższonej należytej staranności w wykonaniu ciężącego na nim zobowiązania.

Z uwagi na wejście w życie od 1 stycznia 2016 roku zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro powód domagał się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwanego (a więc w związku z opóźnieniem), w wyroku zaznaczono, że począwszy od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powód żądał zapłaty kwoty 17.500 zł. Zasądzona na jego rzecz kwota 2.500 zł, stanowi około 15% dochodzonego roszczenia. Łączne koszty procesu

poniesione przez strony wyniosły 5.709 zł. Na koszty procesu w kwocie 3.292 zł poniesione przez powoda, złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 875 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.), oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Natomiast, koszty procesu poniesione przez pozwanego obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Zasądzona od powoda na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 1.560,65 zł uwzględnia procent w jakim powód wygrał sprawę.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyły się wydatki wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa z tytułu zwrotu kosztów nadesłania dokumentacji medycznej w kwocie 7,63 zł. Zgodnie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach w sprawach cywilnych, nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Na podstawie przepisu art. 113 ust.1 powołanej wyżej ustawy o kosztach sądowych w związku z art. 100 zd. 1 k.p.c., nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od powoda kwotę 6,49 zł, zaś od pozwanej kwotę 1,14 zł.